

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 lipca 2014 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Daczyński (spr.)
Sędziowie:	SA Mikołaj Tomaszewski SA Mariola Głowacka
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. Ł. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 23 stycznia 2014 r., sygn. akt I C 1430/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

M. Głowacka A. Daczyński M. Tomaszewski

## UZASADNIENIE

Powodowie M. Ł. (1) oraz E. C. wnieśli o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...) tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem wywłaszczenie nieruchomości kwot po 100.000,00 zł na rzecz każdego z przeciwko z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Podniósł m.in. zarzuty braku legitymacji czynnej, wygaśnięcia roszczenia i jego przedawnienia.

Pismem z dnia 21 listopada 2012 r. powodowie z uwagi na dziedziczenie po zmarłej w dniu 10 czerwca 2012 r. M. Ł. (2), która obok nich była współwłaścicielką nieruchomości uprawnioną do żądania odszkodowania rozszerzyli powództwo o łączną kwotę 300.000 zł (po 150.000 zł na rzecz każdego z nich) i ostatecznie wnieśli o zasądzenie na rzecz każdego z nich kwot po 250.000 zł z ustawowymi odsetkami co do kwoty 100.000 zł od dnia 17 kwietnia 2012 r. a odnośnie kwoty 150.000 zł od dnia 4 września 2012 r.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego w pkt 1 na rzecz powódki E. C. kwotę 250.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty a w pkt 2 na rzecz powoda M. Ł. (1) kwotę 250.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty; w pkt 3 w pozostałym zakresie powództwo oddalił i orzekł o kosztach postępowania w pkt 4 zasądzając z tego tytułu od pozwanego: na rzecz powódki E. C. kwotę 16.547 zł w tym kwotę 3617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego a w pkt 5 na rzecz powoda M. Ł. (1) kwotę 16.547 zł w tym kwotę 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

Powodowie są dziećmi M. i F. Ł., którzy na podstawie umowy sprzedaży z dnia 27 lutego 1947 r. nabyli połowę udziału w prawie własności nieruchomości położonej w P. przy ul. (...) (nazwa ta została następnie zmieniona na M. G., a obecnie nosi nazwę na pl. (...)), zapisanej w KW P.- Św. M., tom X, wykaz L. 245 cd KW nr (...), oznaczonej wówczas jako parcele nr (...) i (...) o łącznej powierzchni 1280 m<sup>(2)</sup>. Pozostałymi współwłaścicielami byli B. B. i W. G.. Nieruchomość ta posiadała pełne uzbrojenie a znajdowały się na niej ruiny kamienicy zniszczonej w czasie działań wojennych.

Opierając się o przepisy dekretu z dnia 25 kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz. U. z 1952 r., nr 4, poz. 31) wnioskiem z dnia 23 sierpnia 1952 r. (...) Osiedli (...) zwróciła się z do Ministra Budownictwa Miast i Osiedli o zezwolenie na nabycie powyższej nieruchomości, która stanowiła wówczas uporządkowany po zniszczonych budynkach plac budowlany. W dniu 28 sierpnia 1952 r. pełnomocnik Ministra Budownictwa Miast i Osiedli wydał wnioskodawcy zezwolenie na zgłoszenie wniosku o nabycie nieruchomości i przekazał informację o środkach przewidzianych na przejęcie nieruchomości. Rodzicom powodów oraz pozostałym współwłaścicielom w zamian za dobrowolne odstąpienie od nieruchomości zaoferowano pewną kwotę, ale nie została ona przez nich przyjęta z uwagi na zbyt małą wysokość.

W tych okolicznościach, w dniu 7 marca 1953 r. na wniosek (...) Osiedli (...) w P., Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w P. wydało orzeczenie nr (...) o wywłaszczeniu przedmiotowej nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. Podstawę wywłaszczenia stanowiły przepisy opisanego wyżej dekretu o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych, a wywłaszczenie nastąpiło na podstawie zaświadczenia lokalizacyjnego nr (...) z dnia 10 kwietnia 1952 r. Własność nieruchomości przeszła na rzecz Skarbu Państwa w dniu 1 października 1952 r. W dniu 1 grudnia 1965 r. jako właściciel nieruchomości w księdze wieczystej, zamiast rodziców powodów, na podstawie wniosku z listopada 1965 r. i decyzji wywłaszczeniowej został wpisany Skarb Państwa. W dziale IV księgi wieczystej ustanowiono na nieruchomości hipotekę w wysokości 10.000 zł w złocie.

W wyniku założenia ewidencji gruntów dla obrębu P. w 1972 r. działka nr (...) i wchodząca w jej skład działka nr (...) otrzymały numer ewidencyjny (...). Działka ta została podzielona w 1976 r. na działki nr (...), a następnie w 1977 r. działka ewidencyjna (...) została przeniesiona z księgi wieczystej Kw nr (...) do księgi wieczystej Kw nr (...).

W dniu 10 marca 1973 r. zmarł ojciec powodów. Postanowieniem z dnia 17 marca 1981 r. Sąd Rejonowy w Poznaniu Wydział III Cywilny w sprawie o sygn. akt III Ns 582/81/3 stwierdził, że spadek po nim z mocy ustawy nabyli: żona M. Ł. (2) i dzieci, tj. M. N. oraz powodowie: M. Ł. (1) i E. C. – każdy w 1/4 części.

W 1994 r. powodowie przyłączyli się do postępowania o stwierdzenie nieważności decyzji wywłaszczeniowej dotyczącej m.in. nieruchomości o powierzchni 302 m<sup>2</sup> położonej przy pl. (...) w P. nr (...) dla której Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Decyzją z dnia 17 maja 1994 r. (nr (...) (...)) Wojewoda (...) na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. nr 32, poz. 191 i nr 43, poz. 253) w zw. z art. 5 ust. 1 tej ustawy stwierdził nabycie przez Miasto P. z mocy prawa, nieodpłatnie, własności nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów w jednostce ewidencyjnej obręb P., ark. 51, uregulowanej w księdze wieczystej Kw nr (...), zgodnie ze sporządzonym spisem, opisanej w karcie inwentaryzacyjnej nr (...) stanowiącej integralną część decyzji.

W kolejnej swojej decyzji z dnia 30 listopada 1994 r. (nr (...) (...)- (...)) Wojewoda (...) odmówił stwierdzenia nieważności orzeczenia o wywłaszczeniu. Decyzję tę utrzymał w mocy Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i (...) Miast decyzją z dnia 27 czerwca 1997 r. (nr (...) (...)(...)).

Obie te decyzje zostały następnie uchylone wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 12 marca 1999 r., sygn. akt IV SA 1463/97.

Decyzją z dnia 1 września 2000 r. (nr (...) (...)) Wojewoda (...) stwierdził nieważność orzeczenia z dnia 7 marca 1953 r. w części odpowiadającej obecnym działkom nr (...) o łącznej powierzchni 997 m<sup>2</sup>, zaś w części odpowiadającej obecnej działce nr (...) o powierzchni 302 m<sup>2</sup> stwierdził, że ww. orzeczenie zostało wydane z naruszeniem prawa.

Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i (...) Miast decyzją z dnia 29 maja 2001 r. stwierdził nieważność powyższej decyzji Wojewody (...) jako wydanej z naruszeniem przepisów o własności i następnie decyzją z dnia 12 lutego 2002 r. (nr (...) (...)) odmówił stwierdzenia nieważności orzeczenia z dnia 7 lutego 1953 r., decyzją z dnia 28 marca 2002 r. (nr (...) (...)) utrzymując ją w mocy.

Wyrokiem z dnia 30 września 2005 r., sygn. akt I SA 1804/02, Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. uchylił decyzję z dnia 28 marca 2002 r. oraz poprzedzającą ją decyzję z dnia 12 lutego 2002 r., wskazując na brak ustalenia następstwa prawnego po zmarłych stronach postępowania oraz zapewnienia uczestnictwa w nim wszystkich osób, których interesu prawnego dotyczyło postępowanie. Wskazano na zmiany stanu prawnego nieruchomości w zakresie własności lokali położonych w budynkach na terenie wywłaszczonej nieruchomości, co spowodowało, że osoby te nie brały udziału w postępowaniu administracyjnym.

Minister Infrastruktury decyzją z dnia 7 stycznia 2009 r. (nr (...) (...)) na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 i § 2, art. 157 § 1 i 2 oraz art. 158 § 1 k.p.a. stwierdził, że orzeczenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w P. z dnia 7 marca 1953 r. Nr SA.II.56b/55/52 w części odnoszącej się do obecnej działki nr (...), zostało wydane z naruszeniem prawa oraz stwierdził jego nieważność w pozostałej części. W uzasadnieniu wskazano, że w stosunku do działki oznaczonej numerem (...) stwierdzenie nieważności decyzji było niemożliwe, z powodu wystąpienia nieodwracalnych skutków prawnych. Został na niej wybudowany budynek z lokalami, z których część została w formie aktów notarialnych zbyta wraz z udziałem w użytkowaniu wieczystym gruntu osobom fizycznym. Lokale natomiast zostały wyodrębnione w oddzielne nieruchomości lokalowe wraz z udziałem w prawie użytkowania wieczystego gruntu. W dniu 12 stycznia 2009 r. odpis powyższej decyzji został doręczony pełnomocnikowi powodów w postępowaniu administracyjnym.

O ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej powyższą decyzją wnieśli Dyrektor Izby Skarbowej w P. oraz Prezydent Miasta P.. Minister Infrastruktury decyzją z dnia 22 października 2009 r. ( (...)(...)) utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję z dnia 7 stycznia 2009 r.

Miasto P. i Prezydent Miasta P. wykonujący zadania starosty oraz Dyrektor Izby Skarbowej w P. złożyli na powyższą decyzję skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w P.. Wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2010 r. Sąd ten, w sprawie o sygn. akt I SA/Wa 2085/09, uchylił zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję z dnia 7 stycznia 2009 r. i stwierdził, że zaskarżona decyzja nie podlegała wykonaniu.

Powyższy wyrok skargą kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego zaskarżyli Miasto P. i Prezydent Miasta P. wykonujący zadania starosty oraz Dyrektor Izby Skarbowej w P.. Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2011 r., w

sprawie o sygn. akt I OSK 25/11, Sąd ten uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w W..

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 28 września 2011 r., WSA, w sprawie o sygn. akt I SA/Wa 1316/11 oddalił skargi na decyzję Ministra Infrastruktury z dnia 22 października 2009 r. złożone przez Miasto P., jego Prezydenta wykonującego zadania starosty i Dyrektora Izby Skarbowej w P..

Dyrektor Izby Skarbowej w P. zaskarżył powyższy wyrok skargą kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Postanowieniem z dnia 24 stycznia 2012 r. NSA umorzył postępowanie kasacyjne i orzekł o kosztach w wyniku cofnięcia skargi.

Postępowanie w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji wywłaszczeniowej trwało 21 lat i 2 miesiące.

W dniu 28 grudnia 2011 r. powodowie oraz pozostali spadkobiercy po współwłaścicielach wywłaszczonej nieruchomości zawarli w formie aktu notarialnego z pozwanym Skarbem Państwa przedwstępną umowę sprzedaży nieruchomości położonej w P. przy pl. (...), gmina P., powiat (...), województwo (...), stanowiące działkę nr (...) o obszarze wynoszącym 0.07.99 ha oznaczonej jako teren zabudowany inny, dla której Sąd Rejonowy Poznań- Stare Miasto w P. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). Cenę sprzedaży strony ustaliły na kwotę 4.100.000,00 zł, przy czym wartość 1/16 udziału każdego z powodów wynosiła 256.250,00 zł.

Pismem z dnia 17 kwietnia 2012 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 200.000 zł tytułem odszkodowania za wywłaszczenie nieruchomości w części stanowiącej działkę (...) położoną przy pl. (...) w P., co do której stwierdzono w opisanym postępowaniu administracyjnym, na podstawie art. 156 § 1 k.p.a., że decyzja wywłaszczeniowa została wydana z naruszeniem prawa. Pismem z dnia 27 kwietnia 2012 r. Skarb Państwa odmówił uwzględnienia roszczenia.

W dniu 10 czerwca 2012 r. zmarła matka powodów M. Ł. (2). W dniu 14 sierpnia 2012 r. przed notariuszem Z. B. w jej kancelarii notarialnej w P. doszło do otwarcia i ogłoszenia testamentu po niej, na podstawie którego jej spadkobiercami zostali ustanowieni powodowie oraz ich siostra M. N.. Na podstawie tego testamentu w tym samym dniu został sporządzony w w/w kancelarii akt poświadczenia dziedziczenia po M. Ł. (2) nr (...). Na podstawie tego dokumentu zostało poświadczone dziedziczenie powodów, każdy w 1/3.

Wartość rynkowa udziału wynoszącego 1/4 w prawie własności nieruchomości położonej w P. przy pl. (...), działka (...), w kształcie zbliżonym do prostokąta, o pow. 302m<sup>2</sup> (ukształtowanie płaskie) według stanu z dnia 1 października 1952 r. (niezabudowanej nieruchomości), a według cen aktualnych wynosi 377.600 zł. Przedmiotowa nieruchomość jest zapisana w KW nr (...).

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd I instancji uznał, że powództwo zasługuje niemal w całości na uwzględnienie. Zwrócił uwagę, że w sprawie I.C.711/12 z powództwa P. B. przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...) o odszkodowanie za bezprawne przejęcie przedmiotowej nieruchomości zapadło już rozstrzygnięcie na korzyść spadkobiercy jednego ze współwłaścicieli nieruchomości i podkreślił, że w całości zgadza się z uzasadnieniem powyższego wyroku, którego argumentację można powielić w analizowanej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego powodowie, z inicjatywy których doszło do stwierdzenia nieważności orzeczenia Prezydium Rady Narodowej z dnia 7 marca 1952 r. posiadali status strony w rozumieniu art. 28 k.p.a., a tym samym byli legitymowani do żądania naprawienia, na podstawie art. 160 § 1 k.p.a., szkody poniesionej w związku z wydaniem decyzji administracyjnej z naruszeniem prawa. Powodowie ponadto wykazali, że są spadkobiercami swoich rodziców, co oznaczało, że w wyniku spadkobrania weszli w ogół ich praw i obowiązków (art. 922 § 1 k.c.), co w ocenie Sądu uprawniało ich także do wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym za niezgodne z prawem wywłaszczenie. Z powyższych względów Sąd uznał, iż podniesiony przez pozwanego zarzut dotyczący braku legitymacji czynnej powodów nie może zostać uwzględniony.

Następnie Sąd I instancji wskazał, że mimo, iż rodzice powodów nie domagali się zasądzenia odszkodowania za szkodę wyrządzoną wydaniem orzeczenia z dnia 7 marca 1952 r. w terminie określonym w art. 6 ust. 1 ustawy o odpowiedzialności Państwa, Sąd nie przychylił się do argumentacji Skarbu Państwa, zgodnie z którą wykluczona jest możliwość dochodzenia przez powodów naprawienia szkody wyrządzonej tą decyzją. Wprowadzając ustawę z dnia 31 stycznia 1980 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym oraz o zmianie ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. nr 4, póź. 8 ze zm.) z mocą od 1 września 1980 r. przepis art. 140 k.p.a. - oznaczany później, poczynając od jednolitego tekstu ogłoszonego w Dz. U. z 1980 r. nr 9, poz. 26, jako art. 160 k.p.a. - nadano przewidzianej w tym przepisie regulacji, w drodze wyjątku od zasady nieretroakcji, moc wsteczną znacznie dalej idącą niż to przewidywał art. 6 ustawy o odpowiedzialności Państwa. Zgodnie z art. 13 ust. 2 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym oraz o zmianie ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego, roszczenie o odszkodowanie przewidziane w art. 140 k.p.a. - oznaczonym później jako art. 160 k.p.a. - przysługiwało we wszystkich tych przypadkach, w których stwierdzenie nieważności decyzji lub jej wydania z naruszeniem art. 137 § 1 - oznaczonego później jako art. 156 k.p.a. - nastąpiło po wejściu w życie tej ustawy, tj. poczynając od dnia 1 września 1980 r. Roszczenie powodów o odszkodowanie zatem nie wygasło.

Podobnie nietrafny był zarzut przedawnienia, bowiem trzyletni termin przedawnienia należy liczyć od dnia zakończenia postępowania sądowo-administracyjnego a nie od doręczenia pełnomocnikowi powodów decyzji Ministra Infrastruktury z dnia 7 stycznia 2009 r. Przyjmując jako początek biegu terminu przedawnienia wyrok NSA z dnia 18 kwietnia 2011 r. należało uznać, że pozew wniesiony w dniu 23 maja 2012 r. został złożony w terminie.

Ponadto Sąd Okręgowy podniósł, że nawet gdyby nie podzielić argumentacji co do braku przedawnienia to i tak zarzut przedawnienia nie mógł odnieść skutku prawnego, bowiem stanowiłoby to nadużycie prawa (art. 5 k.c.). Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, że niezwykle istotną kwestią w niniejszej sprawie jest fakt, iż postępowanie administracyjne mające na celu ocenę prawidłowości dokonanego wywłaszczenia trwało ponad 20 lat. Korzystną dla powodów decyzję Ministra Infrastruktury z dnia 7 stycznia 2009 r., kolejną decyzję, a potem wyroki sądów administracyjnych były zaskarżane przez organy administracji, pozbawiając tym samym M. Ł. (1) oraz E. C. pewności co do nabytego roszczenia o odszkodowanie. Pewności tej nie zapewniały kolejne orzeczenia, jak chociażby wyrok WSA z dnia 30 sierpnia 2010 r., w którym uchylono decyzję Ministra Infrastruktury. Następnie korzystny dla powodów wyrok tego sądu z dnia 28 września 2011 r., po ponownym rozpoznaniu sprawy, został ponownie zaskarżony przez organy administracji do NSA. Dopiero z chwilą wydania postanowienia o umorzeniu tego postępowania powodowie mieli pewność, że korzystna dla nich decyzja nadzorcza jest ostateczna. W ocenie Sądu I instancji, spełnione zostały przesłanki do zasądzenia odszkodowania a sama wysokość odszkodowania, ustalona została w oparciu o opinie biegłego.

W ocenie Sądu nie istniały też przesłanki, na podstawie których należałoby zmniejszyć kwotę odszkodowania. W szczególności niezasadny był zarzut pozwanego przyczynienia się powodów do powstania szkody. Skarb Państwa argumentował, że rodzice powodów nie wystąpili o wypłatę należnego im odszkodowania za wywłaszczenie nieruchomości na podstawie art. 39 ust. 1 dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r. Opierając się na przepisach o ciężarze dowodu (art. 6 k.c.) i obowiązku wskazywania przez strony dowodów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c.) wykazanie kwoty należnego odszkodowania spoczywało na pozwanym. Skarb Państwa nie przedstawił argumentów zasługujących na uwzględnienie. Wniosek dowodowy w tym przedmiocie był spóźniony, o czym była mowa w części poświęconej ocenie materiału dowodowego. Ponadto pozwany pominął okoliczność, iż zobowiązanym do odszkodowania za dokonane wywłaszczenie był również Skarb Państwa. Z tego powodu Sąd nie wziął pod uwagę tej okoliczności, ustalając kwotę należnego powodowi odszkodowania.

Sąd nie przychylił się do argumentacji pozwanego, jakoby fakt wykreślenia z księgi wieczystej wywłaszczonej nieruchomości w dniu 1 grudnia 1965 r. hipoteki był podstawą do zmniejszenia sumy odszkodowania przyznanego powodowi. Pozwany nie udowodnił bowiem w żaden sposób jakoby to Skarb Państwa spłacił obciążenia nieruchomości wynikające z księgi wieczystej, a ponadto Sąd nie widział związku pomiędzy faktem spłaty hipoteki i wysokością należnego powodowi odszkodowania. Skarb Państwa także nie wyjaśnił, na czym ten związek polegał.

Na podstawie powyższych argumentów, Sąd uznał za zasadne powództwo o odszkodowanie w zakresie szkody rzeczywistej i na podstawie art.160 k.p.a. w brzmieniu sprzed nowelizacji, orzekł jak w pkt 1 wyroku.

O odsetkach Sąd I instancji orzekł w oparciu o przepis art. 481 k.c., i art. 455 in fine k.c., wskazując jednocześnie, że zgodnie z art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania; odstępstwa od tej zasady są możliwe tylko wtedy, gdy szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Sąd mając tę okoliczność na uwadze, zasądził należne powodowi odsetki liczone od dnia wydania wyroku, oddalając w pozostałym zakresie żądanie dotyczące tego świadczenia ubocznego.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o przepis art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany zarzucając naruszenie przepisów postępowania w granicach:

- art. 102 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niezastosowanie i obciążenie pozwanego Skarbu Państwa kosztami postępowania w całości;
- art. 328 k.p.c. na skutek uchybienia w postaci niewskazania w uzasadnieniu wyroku czy Sąd ustalił czy istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem poszkodowanego a szkodą, który stanowiłby wystarczającą przesłankę do uznania, że ten przyczynił się do powstania szkody, a jedynie odesłanie do nieudowodnienia wysokości kwoty;

a także naruszenie prawa materialnego tj.:

- art. 160 § 6 k.p.a. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że roszczenie powodów nie uległo przedawnieniu;
- art. 160 § 6 k.p.a. w związku z art. 16 § 1 k.p.a. (w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją dokonaną na mocy ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2011 Nr 6, poz.18) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż termin przedawnienia rozpoczyna bieg w dniu, w którym został wydany wyrok WSA z dnia 18 kwietnia 2011 r.;
- art. 160 § 6 k.p.a. w z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 162, póź. 1692) w zw. z art. 16 § 1 k.p.a. (w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją dokonaną na mocy ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2011 Nr 6, poz.18)) poprzez ich błędną wykładnię poprzez przyjęcie, iż decyzja Ministra Infrastruktury z dnia 7 stycznia 2009 r. (Nr (...) nie była decyzją ostateczną, albowiem wykładnia art. 16 k.p.a. w brzmieniu wówczas obowiązującym w powiązaniu z art. 127 § 3 k.p.a. odpowiada wykładni art. 16 k.p.a. w brzmieniu obecnie obowiązującym;
- art. 362 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu przez Sąd, że powód nie przyczynił się do powstania szkody.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz w każdym wypadku o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu w obu instancjach według norm przepisanych, w tym na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. Nr 169, póź. 1417, ze zm.) kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Pismem z dnia 26 czerwca 2014 r. pełnomocnik powodów poinformował Sąd o śmierci powódki E. C., która nastąpiła w dniu 9 czerwca 2014 r. i przedłożył akt jej zgonu. Wskazał, że powódka pozostawiła po sobie testament, na mocy którego do całości spadku powołała po sobie swojego brata – powoda M. Ł. (1), który w dniu 18 czerwca 2014 r. wystąpił do Sądu Rejonowego Poznań Nowe Miasto i W. z wnioskiem o stwierdzenie nabycia po zmarłej spadku (sprawa jest w toku). Dodał, że w tych okolicznościach powód zgłasza swoje przystąpienie do sprawy w charakterze powoda w miejsce zmarłej siostry.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 9 lipca 2014 r. powód przedłożył złożone przez niego w formie aktu notarialnego oświadczenie o przyjęciu spadku po siostrze.

Postanowieniem z tego samego dnia Sąd Apelacyjny w oparciu o przepis art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. zawiesił postępowanie apelacyjne w stosunku do zmarłej powódki.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga, że w związku ze śmiercią powódki w trakcie postępowania apelacyjnego i przez wzgląd na okoliczność, że przedmiotem procesu są prawa majątkowe, które przechodzą na następców prawnych konieczne stało się zawieszenie postępowania (art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c.). Jednocześnie decyzja ta mogła zostać podjęta wyłącznie w odniesieniu do osoby zmarłej powódki, albowiem śmierć w toku postępowania sądowego jednego z powodów skutkuje zawieszeniem w oparciu o ww. przepis całego postępowania z urzędu tylko w wypadku łączącego ich współuczestniczenia jednolitego, które w analizowanym przypadku w odniesieniu do powodów nie zachodziło, wyrok nie musi bowiem dotyczyć niepodzielnie wszystkich współuczestników.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie mógł uwzględnić zgłoszenia drugiego z powodów jego przystąpienia do sprawy w charakterze powoda w miejsce zmarłej siostry. Sąd miał tu bowiem na uwadze przepis art. 1027 k.c., zgodnie z którym względem osoby trzeciej, która nie rości sobie praw do spadku z tytułu dziedziczenia, za jaką należy uznać pozwanego, spadkobierca może udowodnić swoje prawa wynikające z dziedziczenia tylko stwierdzeniem nabycia spadku albo zarejestrowanym aktem poświadczenia dziedziczenia i okoliczność, że powód nie legitymuje się jeszcze żadnym z wymienionych dokumentów, ponieważ postępowanie w tej sprawie jest w toku. W świetle cytowanego przepisu ani testament ani oświadczenie o przyjęciu spadku nie mogą zostać natomiast uznane za wystarczające dla wykazania wynikających z dziedziczenia praw spadkobiercy.

Przechodząc natomiast do meritum wskazać należy, że apelacja okazała się niezasadna.

Sąd odwoławczy podziela ustalenia faktyczne sądu I instancji i tym samym przyjmuje je za własne.

Co do kwestii przedawnienia roszczenia Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 listopada 2013 r. sygn. akt IV CSK 133/13, zgodnie z którym przed zmianą art. 16 § 1 k.p.a. (na podstawie art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2011 r. Nr 6, poz. 18)) pojęcie decyzji ostatecznej obejmowało decyzje, od których nie służyło stronie odwołanie w administracyjnym toku instancji, co dotyczyło także decyzji wydanych w pierwszej instancji przez ministra, od których strona niezadowolona nie mogła wnieść odwołania do drugiej instancji, lecz jedynie wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy. Ten ostatni środek weryfikacji decyzji nie mógł być uznany za tożsamy z odwołaniem wnoszonym w administracyjnym toku instancji. Do środka tego przepisy o odwołaniu stosowało się jedynie odpowiednio.

W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Poznaniu w sprawie o sygn. akt I ACa 58/14 zakończonej wyrokiem z dnia 19 marca 2014 r., w której powodem był inny współwłaściciel spornej działki słusznie wskazując, że dopiero wspomniana nowelizacja przepisu art. 16 § 1 k.p.a. otworzyła drogę dla uznania za ostateczną decyzji wydanej na skutek złożenia wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy. Nowelizacja ta zrównała skutki wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy ze skutkami odwołania i przesądziła, że złożenie takiego wniosku prowadzi do tego, iż decyzja wydana na skutek ponownego rozpatrzenia sprawy ma przymiot decyzji ostatecznej. Wcześniej zatem decyzja wydana

na skutek wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy – co miało miejsce w przedmiotowej sprawie – nie mogła być traktowana jako decyzja ostateczna.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny przyjął w analizowanej sprawie, że rzeczywiście trzyletni termin przedawnienia roszczenia biegł od dnia 12 stycznia 2009 r., zatem od daty doręczenia pełnomocnikowi powodów decyzji Ministra Infrastruktury z dnia 7 stycznia 2009 r. (nr (...) (...)), w której organ wydający stwierdził, że orzeczenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w P. z dnia 7 marca 1953 r. Nr SA.II.56b/55/52 zostało wydane z naruszeniem prawa w części odnoszącej się do obecnej działki nr (...), co do której stwierdzenie nieważności nie jest możliwe oraz stwierdził jego nieważność w pozostałej części.

Niemniej podzielić należało pogląd Sądu I instancji co do tego, że w przedmiotowej sprawie podniesiony zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa (art. 5 k.c.). Przy ocenie tego, czy zarzut przedawnienia jest sprzeczny z zasadami współzycia społecznego należy brać pod uwagę okoliczności konkretnej sprawy, zwłaszcza charakter roszczenia, przyczynę opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas jego trwania.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że dochodzone roszczenie obejmujące odszkodowanie w związku z bezprawnym wywłaszczeniem z jednego z podstawowych praw człowieka, mianowicie z prawa własności rodziców powoda już z tego tylko względu jest dla samego powoda istotne, w tym i z przyczyn moralnych.

Nie można też łączyć przyczyny opóźnienia w dochodzeniu przez powoda roszczenia z jakimkolwiek niedbalstwem czy lekceważeniem prawa. Zauważyć wypada, że samo postępowanie administracyjne trwało ponad 21 lat. Rozumienie pojęcia decyzja administracyjna ostateczna budziło i budzi wątpliwości prawne (por. m. in. wyrok SN z 3 listopada 2009 r., II CSK 247/09). Oczekiwanie zatem na zakończenie wszelkich postępowań sądowo-administracyjnych przez powoda mogło mieć w tym kontekście uzasadnienie. Tym bardziej, że w wyroku WSA z dnia 30 sierpnia 2010 r. (sygn. akt ISA/WA 2085/09) sąd ten uchylając zaskarżoną decyzję Ministra Infrastruktury z dnia 7 stycznia 2009 r. stwierdził dodatkowo, że decyzja ta „nie podlega wykonaniu”. Wszystko to mogło niewątpliwie wywołać u powoda uzasadnione wątpliwości co istniejącego stanu prawnego. Nie można akceptować takiej sytuacji, w której Skarb Państwa po wieloletnim postępowaniu administracyjnym, może skutecznie ponieść zarzut wygaśnięcia roszczenia.

W końcu nie można pominąć i tego, że skala opóźnienia w złożeniu pozwu nie była znacząca. Skoro decyzja ostateczna Ministra Infrastruktury stanowiąca zarazem prejudykat została doręczona stronie powodowej w dniu 12 stycznia 2009 r. a pozew został wniesiony do Sądu Okręgowego w Poznaniu w dniu 23 maja 2012 r., to został on złożony zaledwie po upływie czterech miesięcy od daty przedawnienia. Wbrew opinii skarżącego tego opóźnienia w żaden sposób nie można uznać za znaczne.

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia art. 328 k.p.c. O uchybieniu temu przepisowi można mówić jedynie wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawierało danych pozwalających na kontrolę tego orzeczenia. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie występowała. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że nie istniały przesłanki, w oparciu o które należałoby obniżyć kwotę wypłaconego odszkodowania, w szczególności pozwany nie wykazał, aby powodowie przyczynili się do powstania szkody (vide rozważania na k. 422 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) i co do tego wątpliwości nie powinny występować. Reasumując zarzut naruszenia art. 328 § 1 k.p.c. nie był zasadny.

Nie zasługiwał także na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 362 k.c. przez uznanie, „że powód nie przyczynił się do powstania szkody”. Zebrany materiał dowodowy nie wskazywał w żadnym stopniu na to, aby powód w jakikolwiek sposób mógł przyczynić się do szkody i w tym aspekcie zarzut ten był gołosłowny. Sam autor apelacji zresztą bliżej tego zarzutu nie uzasadnił, co zwalnia sąd odwoławczy do szerszego omawiania tejże kwestii.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu na rozstrzygnięcie Sądu I instancji w przedmiocie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanego należy wskazać, że zastosowany przez Sąd I instancji przepis art. 102 k.p.c. zawiera uprawnienie o charakterze czysto dyskrecyjnym. W orzecznictwie słusznie przyjmuje się, że kwestia trafności i zasadności skorzystania z tego uprawnienia, co do zasady może być objęta kontrolą sądu wyższego rzędu, niemniej jednak ewentualna zmiana zaskarżonego orzeczenia o kosztach powinna być tylko wyjątkowa



(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2012 r. sygn. akt IV CZ 69/12). Sąd Apelacyjny nie dopatrył się natomiast w okolicznościach sprawy sytuacji szczególnej i wyjątkowej, wymagającej jego ingerencji. Pozwany, który niewątpliwie znajduje się w lepszej, względem powodów, sytuacji materialnej, skoro nie uczynił zadość przedprocesowemu wezwaniu do zapłaty, powinien był liczyć się z przegraną i jej konsekwencjami w postaci obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi procesowemu. Dodatkowo wypada zgodzić się ze stroną powodową, która podnosi w odpowiedzi na apelację, że okoliczność, że Sąd Okręgowy nie połączył postępowania wytoczonego przez powodów oraz innego współwłaściciela spornej nieruchomości w jeden proces nie może w żaden sposób jej obciążać, podobnie jak i nie stanowi ku temu przesłanki okoliczność, że powodowie byli w rozpatrywanej sprawie reprezentowani przez tego samego pełnomocnika.

W tej sytuacji apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.). W pkt 2 wyroku zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 zł tytułem zawrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej (art. 98 k.p.c. w § 6 pkt 6 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu).

M. Głowacka A. Daczyński M. Tomaszewski